Nᵉʳ 85. ROK 1835. WTOREK 14 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Waleryana Męczennika.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Myślimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey,	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"7"', 418	† 10, 0	2"', 03	Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
12	7, 454	† 7, 9	1, 83	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	
13 3	7, 300	† 7, 9	2, 45	,, ,,	,, ,,	
9	7, 657	† 5, 6	2, 39	,, słaby	,, ,,	

Część Urzędowa.

Ner 1113.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z mocy postanowienia Senatu Rządzącego z dnia 27 Marca r. b. Nr. 1879 przedsięwziętą będzie w Biórze Wydziału w d. 22 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, licytacya publiczna dzierżawy poboru konsumcyjnego, żydowskiego, w obwodzie Kazimirskim, na lat trzy od dnia 1 Czerwca r. b. zaczynając. Cena pierwszego wywołania wynosi złotych pols. 63,410, tytułem rocznego czynszu, czyli miesięcznie złp. 5284 gr. 5. Każdy przystępujący do Licytacyi, złożyć ma vadium złp. 6341. — Warunki przez Senat Rządzący zatwierdzone, znaydują sie w Wydziale do przeyrzenia każdego czasu.

Kraków 2 Kwietnia 1835. r.

Senator Prezydujący.
X. BYSTRZONOWSKI.
(2r.) *Nowakowski* S. W.

Nro. 1127.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, że z powodu niedoszłéy w dniu 26 Marca r. b. licytacyi publiczney, na wypuszczenie w trzech letnią dzierżawę, poczynając od dnia 1 Czerwca r. b. browarów królewskich nad rzeką Rudawą pod L. 264 leżących, wraz z szynkami w podworzu tamże, tudzież w zamku krakowskim będącemi, jako też z wolnością wstawiania piwa do szynku pod *Góralami* w rynku będącego, taż licytacya odbędzie się w Biórach Wydziału Skarbowego w dniu 15 b. m. i r. o godzinie 10 z rana. Na żądanie pretendentów przy poprzedniey niedoszłéy licytacyi objawione art. 13 w warunkach licytacyi zmieniony został. Licytacya rozpocznie się od summy złp. 3407. Chęć licytowania mający, złożą na vadium 1/10 część kwoty pomienioney w ilości złp. 341. O innych warunkach licytacyi, w Biórze Wy-

działu wiadomość każdego czasu zasięgnąć można.

Kraków 2 Kwietnia 1835 r.

Senator Prezydujący.
X. Bystrzonowski.

(2r.) *Nowakowski* S. W.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Warszawa 5 *Kwietnia.* Hrabia Kossakowski, członek rady stanu, dawał u siebie wieczór zaszczycony obecnością JO. Xiężney Warszawskiéy. O godzinie 10, amatorowie płci obojey przedstawili dwie sztuczki w języku francuskim, pod tytułem: *Pierwsze miłostki.* — *Człowiek niewidzialny.* O godzinie 1, dano świetną wieczerzą.

Dnia 6 *Kwietnia.* N. Pan udzielić raczył: JPani Teofili Topolskiéy, wdowie po Woyciechu Antonim Topolskim, poborcy obwodu Stanisławowskiego, do pensyi wyznaczonéy jéy postanowieniem z d. 14 (26) listopada 1832, przez wzgląd na wierność, jaką mąż jéy w czasie ostatniéy rewolucyi polskiéy okazał, niemniéy na stan ubóstwa, w jakiém się taż wdowa z pięciorgiem dzieci znayduje, dodatek w drodze łaski, z funduszów skarbu publicznego, w ilości zł. pols: 275 rocznie.

(Nad) Dwa artykuły z podpisem ***, umieszczone w *Gazecie Codzienney* o grze Pana Lafona, noszą na sobie cechę uniesienia, które sypiąc szczodrą ręką pochwały, niezawsze może bydź korzystne dla osoby, która jest tych pochwał przedmiotem. Mówię to nie dla tego, ażebym w czémkolwiek chciał uymować wsławionemu talentowi francuskiego skrzypka, ale z uwagi i przekonania, że autor tych artykułów pomijając się z prawdą, tém samém nie oddał Panu Lafont, rzeczywiście zasłużonego poklasku. To co Pan *** napisał, mogłoby z drugiey strony, dać także niekorzystne wyobrażenie o stopniu znawstwa muzykalnego w naszym kraju; nie powinno przeto, bez odpowiedzi pozostać. Gdyby Pan ***, oddając zasłużone pochwały grze Pana Lafont, był poprzestał na przyznaniu mu słodyczy, właściwego smaku piękności tryllu i zgrabnego *staccata*,— zgodzilibyśmy się na to bez naymnieyszey trudności. Ale Pan ***, przydał odrębne od pierwszych przymioty: mocy, precyzyi i gwałtowności porywającey, które z zakresu li przyjemnego grania wychodząc, jedynie stylom wyższym są właściwe. — Co jest wielkość gry, co moc smyczka, wyniosłość deklamacyi muzyczney, co jest wyraz zachowany w trudnościach nawet naywiększych; to nam okazali już stanowczo Paganini i Lipiński. — Uwaga powyższa, niechay będzie zarazem, jakoby odpowiedzią i dla tych, co to wymagają sądu porównania gry dwóch powyżey wymienionych artystów, z grą Pana Lafona. Rzeczy różnorodne, nie mogą bydź porównywane. Jeżeli wzniosła gra Paganiniego i Lipińskiego, w obranych przez tychże drogach, zawsze zadziwiać potrafi znawców i nieznawców; gra Pana Lafont, będzie od tychże z wielką przyjemnością słyszana. Dway pierwsi, unoszą się po za obwód porównania; ostatni, zawsze się odznaczy śród pięknie grających na skrzypcach. G*

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Petersburg 12 (24) *Marca.* Rozkazy N. Pana. — Członek Rady Cesarskiéy i wojenney, jenerał-adjutant, jenerał kawaleryi hr. von der Pahlen 1, przeznaczony na nadzwyczaynego i pełnomocnego posła przy królewsko-francuskim dworze z pozostawieniem mu pierwszego tytułu jenerała-adjutanta, i członka wyżéy wymienionych rad.

Wieden 26 *Marca.* Dnia 24 b. m., przyjmował Cesarz deputacyę stanów węgierskich, która w 50 powozach przybyła do Cesarskiego zamku.

Przybył tu xiąże Wrede, dla oświadczenia żalu monarchy swego, z powodu zgonu cesarza Franciszka, oraz z powinszowaniem

wstąpienia na tron nowemu monarsze. — W tymże samym celu, przybyli: z Sardynii, margrabia Spinola, kapitan przyboczney gwardyi królewskiey; z Hessyi, jenerał-major Lepel.

Ponowiony został jak naymocniey rozkaz, że oficerom nie składającym wymaganey przepisami kaucyi, nie wolno wchodzić w związki małżeńskie. W woysku nie zostaje wprawdzie zniesiona chłosta cielesna, ale widoczna jey oznaka, to jest, laska przy boku lub w ręku kaprali, zostaje zniesioną. Żołnierze będą mieć żołd powiększony.

Zapewniano, że Porta postanowiła nowe zaciągi do woyska, dla wzmocnienia potęgi swojey w Azyi i dla uzupełnienia załóg okrętowych; w ostatnich dniach, zgłosiło się wielu wolnych maytków do służby morskiey, którym zaliczono dość znaczne zadatki. — Mówiono nie bez przyczyny podobno, że Mehemed Ali po wielu trudnościach, zapłacił haracz jedynie z uległości dla mocarstw europeyskich. — Poseł Porty, będący przy dworze francuskim, został odwołany; sprawiło to mocne w stolicy tureckiey wrażenie; zadziwi także i Paryżanów niemało.

Londyn 28 *Marca.* Podług listów z Holandyi z 24 marca, zaszły w Amszterdamie zatargi pospólstwa z poborcami podatku od domów. Wspomniany podatek ciążył małe domy i był przez lokatorów opłacany; kiedy zaś od nich trudno zawsze było wybierać, rząd nałożył je na właścicieli domów. Klassa takich mnieyszych właścicieli w miastach znacznieyszych, ma bydź bardzo wielka. Robili początkowo przedstawienia względem nowego nakładu. Burmistrz zapowiedział, że o tém doniesie królowi.

Mówią, że Pan Jauge, chce przywieśdź do skutku pożyczkę dla D. Carlosa, na 100 milijonów franków.

Munich 24 *Marca.* Dla zwykłego uzupełnienia woyska, będzie w tym roku wybranych 9812 ludzi, z wieku należących do klassy 1813 roku.

Słychać, że król nieodbędzie w tym roku podróży do Włoch.

Zapewniają, że nowo wydane urządzenia względem gwardyi narodowey, mają styczność z zamierzoném zmnieyszeniem stałego woyska, którego część na urlopy rozpuszczona zostanie.

Marszałek Marmont przesłał następujący list do gazety Augsburskiéy, pod dniem 22 lutego:

»Zdarzyło mi się czytać w niektórych dziennikach, artykuł o Egipcie, zawierający jakoby przezemnie wynurzone myśli względem owego kraju; rzecz ta zdaje się bydź wziętą z pisma WPana. Nieznam wcale osób, którym się spodobało rozszerzać podobne wieści, lecz winienem sam oświadczyć stanowczo, iż się wypieram zupełnie myśli, które mi przypisywano, umieszczonych w rzeczonym artykule, mianowicie zaś wyrażeń ubliżających Mehemedowi Alemu. Proszę więc Pana, abyś oświadczenie niniejsza w piśmie swojem zamieścić raczył; czego po jego bezstronności spodziewać się mam prawo. Przyjmij etc. — Marszałek xiąże *Raguzy*.»

Frankfort 24 *Marca.* Spokoyność ani na jednę chwilę nie była u nas przerwana i nie słychać nic o zamachach, które były przyczyną środków ostrożności, dotąd jeszcze trwających. Granice elektoratu Heskiego i xięztwa Hesko-darmstadtskiego, są pilnie strzeżone, a to z przyczyny licznych kontraband, mnożących się z powodu coraz większéy pewności, że miasto nasze, przystąpi w krótce do niemieckiego związku celnego.—

Dnia 26 *Marca.* Podróżni przybywający z Szwaycaryi, a których bezstronnym zeznaniom można dać wiarę, zapewniają, że większa część bawiących w tym kraju wychodniów, znayduje się w jak nayopłakańszym stanie.

Turyn 14 *Marca.* Doniesienia jakie tu mamy z Hiszpanii, są od niejakiego czasu niedostateczne; wiadomo tylko, że gabinet angielski zapewnił królowę rejentkę, iż zachowa względem Hiszpanii jak naywiększą neutralność, i nic przeciwko Don Carlosowi ani

na jego stronę nie uczyni, przypuszczając zawsze, że żadna z stron, nie zapomni się tak dalece aby rzecz-pospolitą ogłaszać chciała; w takim albowiem przypadku, Anglija inaczéy działać byłaby zmuszoną. To oświadczenie miało się podobać w Madrycie, a królowa rejentka poleciła jenerałowi Alava, ażeby jey imieniem podziękował xięciu Wellingtonowi. — Mówią również, że polecono jenerałowi Alava, aby doniósł xięciu Wellingtonowi, że officerowie hiszpańscy ujęci na angielskim okręcie Izabella, nie będą stawieni przed sądem wojennym, ani według surowości prawa karani; lecz stósownie do życzenia xięcia, pozostaną pod ścisłym dozorem na Portorico, dopóki spokoyność w kraju zupełnie przywrócona nie będzie.

Tryest 2 *Marca.* Odebraliśmy z Grecyi, nieco spóźnione wiadomości następujące: »Zamiar młodego króla, żeby niejaki czas w Nauplii zabawić, zdaje się bardzo roztropnym. Obecność króla ma wszędzie coś zaspakajającego, coś pocieszającego w sobie, a gdzież tego więcey potrzeba, jak właśnie teraz w Peloponezie. Mieszkanie J. K. M. jest szczupleysze niźli P. prezydenta, jednak położono już kamień węgielny na pałac, ale nie zdaje się aby tak śpiesznie o jego końcu myślano. Na wjazd króla nie było nic przygotowanego, gdy wylądował do portu Pireus; dla tego prosiła go rejencya, aby swoje przybycie o parę dni spóźnił. Na to żądanie otrzymała zaspakajającą odpowiedź, ale w kilka godzin po jey nadeyściu sam król konno nadjechał. Przyjmował go, kto prędzey zdołał przybyć; radość ludu była powszechna. Nazajutrz w towarzystwie jednego tylko officera, wyszedł oglądać gruzy miasta. W końcu przybył na mieysce, gdzie kilkaset robotników ogromną jakąś budową było zajętych. Na jego pytanie: »Co z tego będzie?» odpowiedziano mu: *Teatr!* Król nic nierzekł na to słowa, i odszedł z naywiększém nieukontentowaniem. W Trieście zamówiono już za pośrednictwem greckiego konsula, tancerzy, tancerki, śpiewaków i śpiewaczki na karnawał do Aten, i teraz śpieszono się z budową teatru, żeby go przed ich przybyciem ukończyć. Jak ta wiadomość była przyjętą, łatwo poznać ze sprawionego przez nią skutku. Natychmiast król kazał przywołać prezydenta. Robotników przy budowie teatru zajętych, kazał wstrzymać i posłać do Triestu polecenie, żeby odwołać zobowiązania, a publicznie ogłoszono, że dla tego nie przyszły do skutku, iż żądania artystów były zbyteczne. Jednak w krótce dowiedziano się o prawdziwey przyczynie nieukontentowania monarchy, które wyraźnie objawił, gdy się zapytał: »Jak można w tak ciężkiey potrzebie, na widok tak wielkiey nędzy, myśléć o bezużytecznych wydatkach? Skutek tego kroku był silny, i widocznie okazywał się w przyjęciu i uwielbieniu króla, ile razy dał się widzieć na ulicy.

Kair 31 *Grudnia.* Doniesienia z Syryi, są jak naysprzecznieysze: jedni mówią, że z powodu okrutnego postępowania Ibrahima paszy, powstały nowe rozruchy; inni przeciwnie, że nadał Syryiczykom znaczne swobody handlowe; przezco uspokoił wszystkie umysły wzburzone. Jakkolwiek bądź, to jest tymczasem niezawodną prawdą, że w Egipcie nakazano wielki pobór rekruta. Wiemy także, iż Porta ma 30,000 woyska na granicy postawionego. W Europie sądzą może ludzie, iż tak ważne okoliczności, jakiemi są zaburzenia w Syryi, sprawiają na tuteyszych mieszkańcach, mocne wrażenie: ale bynaymniey tak nie jest, nikt się tu nie troszczy ani o Syryą ani o Arabią, ponieważ nie naród ale Mehemed-Ali ubiega się za podbojami. (*G. C. W.*)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Dnia 11 — 13 *Kwietnia.*

Janikowski Stanisław z Galicyi.— Niszkowski Jan z Gal.— Krafft Gotthard z Polski.— Sonnenberg Fryderyk z Polski.— Sperczyński Stanisław z Polski,— Breitenwald August z Polski.— Srednicki Ludwik z Polski.— Pęczkowska Aniela z Polski.— Szuwalski Adam zPolski.— Godefroy Karol z Polski.— Korczyńska Salomea z Polski.— Lodziński Karol z Polski.— Zaborska Tekla z Polski.— Wędrychowski Jozef z Polski.— Oertla Fryderyk z Pruss.— Lewicki Felix z Galicyi.— Cywiński Kazimierz z Polski.— Zalewska Emilia z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Szumlański Jozef do Galicyi.— JW. Zglenicki X. Szufragan do Polski.— Szpakowska Marya do Polski.— Doliński Emil do Polski.